

Nr. 154

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:  
Miesz. z dod. ilustr. 4.20 gr.  
Dla rob. 3.70.  
Odnoszenie do domów 20 gr.  
Z przez poczt.  
Miesz. z dod. ilustr. 5.20 gr.  
Poza Łodzi egz. 27 grosz.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**XXVIII r.**

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Redaktor przyjmuje od 11-12

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 6 czerwca 1925 r.

## Pogróżka czy uderzenie.

W bieżącym tygodniu bardzo ciekawy incydent wysunął się na czoło zagadnień polskich.

Fakt ten ilustruje wymownie telegram niemieckiej Agencji, Wolfa z Bytomia, pomieszczony, we wszystkich piśmie niemieckich, który w tłumaczeniu brzmi jak następuje:

Bytom 4-6 Komisarz węglowy niemiecki wydał polecenie wstrzymania dowozu węgla z polskiego Górnego Śląska do Niemiec.

Jednobrzmiące to oświadczenie, dalej rozesłane go za pośrednictwem niemieckiej urzędowej telegraficznej agencji Wolfa—dowodzi niezbicie, że chodzi tu o wywarcie presji na rząd polski przy rokowaniach o traktat handlowy, po podpisaniu, którego stosownie do życzeń niemieckich—Polska znalazłaby się w roli murzyńskiego Kamerunu, pracującego bez wytechnienia „pour le roi de Prusse“.

Oczywiście, na tego rodzaju postawienie kwestji w żadnym wypadku Polska się zgodzić nie może. Niemcy więc przystąpiła do wojny celnej z Polska, zdając sobie doskonale sprawę z wartości eksportu węgla, dla naszego budżetu.

W tak ciężkim okresie dla naszego Państwa, jak obecnie, kiedy musimy wycofać banknoty Banku Polskiego, aby pokryć nasze deficyty zagraniczne, takie uderzenie niemieckie, mogłoby zachwiać bardzo poważnie wartość naszego złotego ustabilizowanego już z takim mozolem i z takimi ofiarami.

Znosiliśmy się nocą dzisiejszej z Katowicami, ale Niemcy narazie jeszcze swej pogróżki nie wykonały i pytanie czy jeszcze wogóle wykona ją, aczkolwiek nie brak też oz-

nak, że uderzenie to swoim zwyczajem, przygotowywali dosyć starannie już od dłuższego czasu.

Rzeczoznawcy polscy na Śląsku, są zdania, że tego rodzaju bojkot węgla polskiego ze strony Niemiec jest na dłuższą metę nie do pomyslenia, ale 2-3 miesiące mogą oni nas w tym stanie potrzymać, wywołując u nas zamieszanie, ruinę Górnego Śląska i nie obliczne ruchy społeczne.

Dalej, zdaniem kół fachowych polskich, w ostatnim półroczu eksport węgla do Niemiec podniósł się w pewnej nieuzasadnionej mierze, gdyż według przybliżonych obliczeń, biorąc pod uwagę zastój po niemieckiej stronie — węgla powinno było iść mniej.

Nie ulega wątpliwości, że pewna ilość polskiego węgla, mała Niemcy na składzie, jako rezerwe, która zatkała lukę, powstała skutkiem chwilowego braku dowozu tego produktu z Polski.

Według umowy polsko-niemieckiej, — kończącej się dnia 15 czerwca, Polska ma zapewnić do tego terminu wóz węgla do Niemiec. Ale co będzie po piętnastym?

Musimy się liczyć z najgorszym, ale odpowiedzia naszą na podobnego rodzaju prowokację niemiecką, byłoby nie odstąpić ani, joty od naszych dezyderatów traktatu handlowego, starać się o inne rynki zbytu i zastosować niemieckie wypróbowane lekarstwo: „Mane halten“ i „durch halten“.

Przytoczone powyżej przyczynny są wysoce wymowne i nie można ich w żadnym razie lekceważyć, gdyż Niemcy były, są i będą naszym najzaciejszym wrogiem i nie omina żadnej sposobności, aby zatamować rozwój potęgi Rzeczypospolitej polskiej.

A. S.

## Ręka bolszewików.

p) Przed kilku dniami wybuchł w Szanghaju strajk robotników fabrycznych. Fakt samego strajku nie odbiłby się głośniejszym echem w prasie europejskiej i amerykańskiej, gdyby nie to, że ruch strajkowy począł przybierać charakter zgóry uplanowanego wystąpienia przeciwko białym.

Nadechodzące obecnie wieści z Chin stwierdzają, że tak jest w istocie—rozruchy rozpoczęte w Szanghaju są uplanowaną akcją przeciwko cudzoziemcom, a w pierwszym rzędzie przeciwko władcy mórz—Anglii.

Zapoczątkowane w Szanghaju rozruchy rozszerzają się z przerażającą szybkością na inne prowincje Chin.

Pomimo wysiłków, aby zamieszki zlokalizować w jednym okręgu, władzom chińskim absolutnie to się nie udaje. Zapurzenia rozszerzają się szybko po całym kraju i obejmują większe centra, zamieszkałe przez cudzoziemców.

Jak donoszą z Pekinu rozruchy przeciwko białym potęgają się niemal z godziny na godzinę, a

kierowniczy udział w wystąpieniach mas robotniczych chińskich przyjmuje inteligencja.

Sytuacja jest uważana, za tak niebezpieczną, iż w miarodajnych sferach kolonii cudzoziemskiej proponują z naciskiem zawarcie kompromisowego porozumienia.

Dziennik „Peking Leader“ proponuje wznowienie chińsko—cudzoziemskiej mieszanej bezpartyjnej komisji dla zbadania sprawy rozruchów i uspokojenia wzburzonych umysłów.

Posel chiński w Berlinie Wu, omawiając rozruchy w Chinach oświadczył, że utożsamianie obecnych wydarzeń w Szanghaju z powstaniem bokserów w roku 1900 jest mylne.

Ruch obecny wywołany został — jak twierdzi posel Wu—wystąpieniem władz cudzoziemskich przeciw wolności strajkowej robotników chińskich, co stało się źródłem powstania rasowego i patriotycznego ruchu przeciw cudzoziemcom wogóle i nadało akcji strajkowej charakter polityczny.

Posel Wu jest zdania że Niemcy nie mają potrzeby obawiać się tego ruchu. Chiny domagają się

### Kupon teatralny „Rozwoju“

z dnia 6-go czerwca 1925 r.

Okaziciel niniejszego kuponu uprawniony jest do nabycia biletu ulgowego w cenie:

Zł. 2 gr. 50 za miejsce od 1 do 12-go rzędu  
" 2 " " " 15 " 25-go "  
" 1 " " " wejście (siojace)

### W Teatrze letnim w parku „Staszica“

na dzisiejsze przedst. „Halle - Park“

lekka komedia w 3 akt. G. Kadelburga,

Koncert orkiestry.

Powrót tramwajami zapewniony.

Kasa czynna od 11-2 i od 5 i pół pp.

Okazja!

Okazja!

## Samochód

6-o osobowy „Oppel“ do sprzedania. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Al. Kościuszki 41, tel. 28, Białczak. 1554

## Letnisko

W uroczej okolicy dla obywateli ziemski całkowite utrzymanie dla 2 osób za niewielką pożyczką do żniw. Informacji przez grzeczność udzieli B. Białczak, Łódź, Aleje Kościuszki 41.

## W 8 kl. gimnazjum humanistycznym K. Tomaszewskiego

Ogrodowa Nr. 26.

egzamin y wstępne odbędą się 15, 16 i 17 czerwca. 1478

tylko skasowania przywilejów obcych w Chinach. Sowiety sympatyzują z chińskim ruchem narodowym, jednak naród chiński, składający się z drobnych posiadaczy, stanowi mało podatny materiał dla bolszewizmu.

Jest to oficjalne oświadczenie dla Niemiec; o innych krajach Europy posel chiński dyskretnie zamilczał, zaznaczając przy tem, że Chińczycy są mało podatnym materiałem dla bolszewizmu.

Wątpimy czy tak jest w rzeczywistości!

Jest wielce charakterystyczne, że rozruchy rozpoczęły się w Szanghaju, gdzie Karachan dłuższy czas uprawiał komunistyczną propagandę.

Czyż więc to wystąpienie Chińczyków przeciwko cudzoziemcom nie jest tem „obudzeniem się ludów wschodu“ czem tak niedawno w swym przemówieniu groził Czczerin Europie.

Najbliższa przyszłość sprawę tę rozjaśni; tym czasem dzisiaj mnożą się już poszlaki, że zaburzenia przeciwko cudzoziemcom wynikły pod wpływem bolszewików.

Nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że

Ukazał się nowy numer

# „PRAWDY”

zawiera między innymi następujące artykuły:

Właściwe przyczyny liczących niewypłacalności. Nadmierna ilość bilonu (opinia b. min. skartu Dra Byrka) Co należy myśleć o katastrofach lotniczych? Stanowisko przemysłu wobec ustawy o złotkach i kapitałach fabrycznych.

Oraz szeręć dalszych artykułów i informacji w sprawach najbardziej aktualnych.

Zamówienia

## na cebulki kwiatowe

do jesienno-wiosnowego wysadzania przyjmują SKŁADY NASION, oraz przyrządów ogrodniczych

L. Jasińskiego w Łęczycy,

prowadzone od roku 1870.

Oddział w Łodzi, Andrzejka Nr 1c. (1506).

ruch powstańczy w Szanghaju podsyćany jest przez chińskich komunistów ktorými kierują instruktorzy bolszewicy.

Znamiennym jest również wielce ten fakt, że do ambasady sowieckiej w Pekinie schroniło się w ostatnich dniach kilkudziesięciu podejrzanych ludzi ściąganych przez władze za udział w rozruchach—Sowiety dają schronienie swoim emisariuszom.

Nie udało się Sowietom wywołać rewolucji w Estonji, spalila na panewce komunistyczna akcja w Bulgarii, zbolszewizowanie całych Bałkanów poniosło fiasko obecnie próbują komuniści zbolszewizować Wschód i rzucenia go do walki przeciwko „burżuazyjnej” Europie.

Jednakże i tu nadzieje bolszewików zawiodły, gdyż w związku z ruchami w Chinach Japonja zapowiedziała zbrojną interwencję, obiecując pomoc gubernatorowi Mandzurji marszałkowi Czang Tso-Lina, który jest zdecydowanym wrogiem Sowietów.

W związku z powyższą zapowiedzią Japonji poseł sowiecki w Tokio Kopp złożył następujące oświadczenie:

„Koła reakcyjne w Japonji mówią o wojnie z unją sowiecką. Grupa imperjalistyczna w Japonji dąży do wypędzenia sowieców z Mandzurji, a w szczególności z koleji wschodnio—chińskiej.

Jezeli jednak Japonja chce utrzymać przyjazne stosunki z Sowietami, musi zaniechać popierania czynników, szkodzących rządowi sowieckiemu. Byłoby jednak niekorzystnym dla Japonji rozpocząć spór z unją sowiecką.”

Tak więc i na dalekim wschodzie nie powiodło się Sowietom, gdyż przez wywołanie w Chinach akcji przeciwko cudzoziemcom zaplątać się mogą w zatarg z Japonją. Zaś sam ruch powstańczy w Chinach nie będzie trudno stłumić jednocześnie siłami Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji, a również i Japonja nie odmówi swej pomocy.

## TELEGRAMY.

### STINNES CHCE ROBIĆ PLAJTE.

Essen 5 czerwca (pat)

Koncern Stinnesa nie mogąc wypełnić swych zobowiązań wobec zagranicy, wynoszących 100 do 120 milionów marek złotych, zwrócił się do banku Rzeszy i innych wielkich banków. Wczoraj banki te uchwaliły przyznanie koncernowi potrzebnych środków, zastrzegając sobie jednak wzajemnie wpływ na koncern. Przesilenie w koncernie Stinnesa nie pozostanie bez wpływu na wielki koncern elektrotechniczny Rhein-Elbe-Siemens(Union-Schuckert).

## O Amundsenie słuch zaginął.

Okręt „Fram” chce przyjść z pomocą lotnikom.

Berlin 5 czerwca (pat) „Vossische Zeitung” donosi ze Spitzberga: Z pokładu okrętu „Fram” otrzymano wczoraj wieczorem telegram Iskrowy, który głosi: Dziś upłynął termin dwutygodniowy,

który Amundsen wyznaczył jako ostatni termin swego powrotu z bieguna północnego. Obecnie okręt zaczyna poszukiwania wzdłuż ładu, aby móc przyjść z pomocą lotnikom.

## Straty francuskie w wojnie marokańskiej.

Nadzieje Francji na pomoc armji hiszpańskiej.

Paryż, 5 czerwca (aw)

Painleve referował wczoraj na posiedzeniu parlamentarnej komisji dla spraw zagranicznych sprawy, dotyczące położenia obecnego na francuskim terenie wojny w Marokku.

Według sprawozdania Painlevego, do dnia 2 czerwca rb. straty Francji w ludziach przedstawiają się następująco: zabitych (po stronie francuskiej) notowano 318, rani lub ciężiej rannych — 1115, zaginionych — 1195. (Stwierdzić jednak należy, że ze względu na charakter wojny w Marokku, liczba zaginionych jest już właściwie liczbą poległych — p. r. A. W.) Dla przywrócenia równowagi sił wysłane być mają w czasie najbliższym posiłki francuskie

do Marokka, z drugiej zaś strony zapowiedziana przez dyrektorjat hiszpański ofensywa odciąży linje boiowe francuskie, które obecnie stawiają opór wojskom Abd-el-Krima uzupełnionym oddziałami, skonsygnowanymi z frontu zachodniego, gdzie dotychczas panował od pewnego czasu względny spokój.

Dalej Painleve oświadczył, że na mającej być wkrótce zwołanej konferencji francusko - hiszpańskiej określone zostaną warunki, pod jakimi francuzi mają kontynuować walki przeciwko Abd-el-Krimowi, aby nie działać w kierunkach tych samych co i armja hiszpańska.

## Z SEJMU.

### Brak „quorum” uniemożliwia prawidłowy tok obrad.

Jak wybrańcy narodu wypełniają swe obowiązki i za co biorą królewskie gąże.

#### OBRA D Y N A D U S T A W A P R Z E M Y S Ł O W A

Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych — do pierwszego czytania ustawy przemysłowej zabrał głos poseł Priluckij, dowodząc, że projekt ustawy spotkał się z miążdzącą krytyką sfer miarodajnych. Ustawa ta jest biurokratyczna i stwarza niepotrzebne trudności.

#### ZARTOWNIS, CZY WARJAT.

W trakcie przemówienia posła Priluckiego, wstępuje na trybunę jakiś przyzwolnie ubrany człowiek, przerywa mówcy i sam zaczyna mówić o Mickiewiczu i Mickiewiczu 44.

Marszałek przerywa posiedzenie, a straż marszałkowska przy pomocy członków biura wyprowadza z sali posiedzenia owego osobnika.

Po przerwie poseł Priluckij dowodzi, że ustawa nie nada się do przyjęcia.

Poseł Reger w dłuższym przemówieniu uzasadnia wniosek o odrzucenie ustawy w pierwszym czytaniu, zaś w wypadku nieprzyjęcia tego wniosku prosi marszałka o odesłanie ustawy także i do komisji ochrony pracy.

Poseł Rudnicki oświadcza, że aczkolwiek ustawa nie jest doskonała, to jednak rzeczą seimiu jest usunąć jej braki.

Poseł Hartglass ubolewa, że ustawa uwzględnia tylko interesy rzemiosł, zorganizowanych w cechy, broniących swej wyłączności, w konkluzji przyłącza się do wniosku posła Regera.

Po przyjęciu wniosku o przerwanie dyskusji, przeciwko czemu protestuje Prystupa (komunista), dyskusję zamknięto.

W głosowaniu wnioski posła Regera i Priluckiego o odrzucenie ustawy upadły. Ustawę odesłano do komisji przemysłowo - handlowej.

#### INNE USTAWY.

Po krótkim przemówieniu posła Dwiducha, przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o przerachowaniu wkładów oszczędnościowych w PKO.

Następnie po referacie posła Manaczyńskiego przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wierzitelnościach w walutach obcych i w złotych, w złocie hipotecznie zabezpieczonych.

Poseł Dunin referował ustawę o ulgach podatkowych dla kapitałów zagranicznych, lokowanych na obszarze Rzplitej. Kapitały te mają być uwolnione od 10-procentowego podatku rentowego. Motywem jest brak kapitału w kraju.

Ustawę tę przyjęto również w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie poseł Tabaczyński referował trzy ustawy:

- 1) W sprawie ustąpienia gruntu kolejowego gminy Bielska,
  - 2) sprzedaży gruntu przy stacji Łodygowice,
  - 3) zmiany gruntu przy stacji Węgierska Góra.
- Komisja prosi o przyjęcie tych trzech ustaw.

#### POSELSKIE INTERESY.

W powyższej sprawie zabrał głos poseł Putek, który wykazał, że w sprawie sprzedaży gruntu przy stacji Łodygowice wplątana jest osoba posła Dobiłji i wnosi o odesłanie sprawy do komisji komunikacyjnej, przeciwko czemu oponuje poseł Tabaczyński.

W głosowaniu pierwszą i trzecią ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Przy ustawie drugiej wniosek posła Putka o odesłanie do komisji komunikacyjnej i regulaminowej odrzucono 83 głosami przeciwko 69.

#### BRAK QUORUM.

Następnie głosowano nad przyjęciem ustawy. Wobec tego, że stosunek głosów był niejasny, zarządzono głosowanie przez drzwi. Okazał się brak quorum,

t. j. 148 posłów. Wobec tego, na zasadzie regulaminu, wicemarszałek Osiecki odroczył głosowanie nad tą sprawą, gdy zaś zarządził przystąpienie do dalszego punktu dziennego, poseł Głabiński i inni posłowie prawicy głośno protestowali, twierdząc, że wobec braku quorum niema posiedzenia.

Wicemarszałek Osiecki odpowiedział, że w regulaminie mowa jest tylko o quorum dla głosowania na co posłowie Zw. Lud. Nar. gremjalnie opuścili salę.

#### O ZNIESIENIE CŁA OD PRZESYLEK AMERYKANSKICH

Nastąpiło sprawozdanie komisji skarbowej o trzech wnioskach P. S. L. „Piasta” posła Einsteina (Koło żydowskie), oraz posła Hertza i Milczyńskiego (NPR.) żądających zniesienia wygórowanych opłat celnych od starej odzieży, przyzylanej przez krewnych z Ameryki.

Komisja uchwaliła rezolucję, wzywając rząd, aby używana odzież i obuwie, przysyłane z zagranicy lub przywożone przez reemigrantów do ich własnego użytku zwolnione były od opłat celnych.

Głosowanie nie odbyło się, ponieważ poseł Piotrowski zakwestjonował quorum. Okazało się, że obecnych na sali było

60 posłów.

Marszałek zapowiedział, że wobec tego

## Nieprawdopodobna wiadomość.

# „Przyjaźń” francusko - polska pod znakiem zapytania.

## Pakt gwarancyjny nie obejmuje granic Polski.

Paryż 5 czerwca (pat)

„Petit Parisien” zaznacza, iż nota francuska, wysłana wczoraj do Londynu, wyraża zadowolenie z powodu osiągnięcia zgody co do pewnej części odpowiedzi francuskiej na propozycje rządu Rzeszy w sprawie paktu bezpieczeństwa.

Nota wyszczególnia, w jaki sposób Francja zamierza korzystać z przyznanej jej przez Anglię swobody w dochowaniu całości zobowiązań wobec państw sprzymierzonych.

Zdaniem dziennika, ustne zapewnienie, udzielone przez Anglię Francji w sprawie tej swobody, zostanie ujęte w formule pisemnej.

### ZASADNICZE PUNKTY PAKTU GWARANCYJNEGO.

Paryż 5 czerwca (aw)

„Echo de Paris” ogłasza sześć zasadniczych punktów noty Brianda.

1) Gwarancje granic zachodnich Niemiec mają jednocześnie zawierać demilitaryzację prawego brzegu Renu, według artykułów 42 i 44 traktatu wersalskiego.

2) Arbitrażowi podlegać mają wogóle konflikty, powstałe wyłącznie między Francją, Belgią a Niemcami, z wyjątkiem konfliktów, jakie wyniknąć mogą z istniejących traktatów.

3) Umowy arbitrażowe muszą mieć pewność wprowadzenia ich w życie, niemoga jednak mieć gwarancji politycznych.

4) Anglia musi przyjąć na siebie wszystkie zobowiązania wynikające z podporządkowania się przez Niemcy artykułom 42 i 44 traktatu wersalskiego.

5) Należy stwierdzić, czy zobowiązania, jakie przyjął na siebie Anglia w sprawie demilitaryzacji strefy nadreńskiej, mają być zaopatrzone gwarancjami jednostronnymi, czy też dwustronnymi. Jest bowiem kwestia zasadnicza, czy Anglia przyjmie te zobowiązania tylko wobec Francji, czy również wobec Niemiec.

6) Warunki i zobowiązania, jakie Francja przyjmie w ewentualnym pakcie gwarancyjnym, nie mogą być sprzeczne ze zobowiązaniami, przyjętymi w traktatach z Polską i Czechosłowacją.

Paryż 5 czerwca (aw)

„Petit Parisien” podaje sensacyjną wiadomość, że między Londynem a Paryżem toczą się w chwili obecnej pertraktacje nad szczegółami paktu bezpieczeństwa, który objąłby Belgię, Francję, Niemcy i Anglię.

Nadzwyczajność doniesienia „Petit Parisien” polega na tem, że — mimo zdecydowanego dotychczas stanowiska Francji w kwestji rozszerzenia paktu i na państwa Europy wschodniej, w rozpatrywanym obecnie projekcie paktu bezpieczeństwa nie ma o tem najmniejszej wzmianki.

Projekt ostatni paktu przewiduje jedynie dla Włoch, które z konieczności interesują się pośrednio również i Wschodem, a mniej już sprawą bezpieczeństwa nad Renem, odrębny pakt gwarancyjny, zawarty między Niemcami, Włochami, Austrią, prawdopodobnie i Czechosłowacją, oraz — ewentualnie — i innymi państwami, zainteresowanymi w sprawie granic południowych Niemiec. Do państw tych nie można, oczywiście, zaliczyć Polski, ani drobnych państweczek północno-wschodniej Europy.

przyszłości zarządzać będzie odczytywanie listy obecnych z trybuny sejmowej, tak, że (to będzie skorygowaniem list obecności, wyłożonych do podpisu.

Poseł Dubanowicz z miejsca zauważa, że trzeba to będzie omówić na konwencie senjorów.

Marszałek stwierdza, że będzie się starał ten projekt przeprowadzić, gdyż inaczej nie będzie mógł brać odpowiedzialności za owość obrad.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 po południu.

### SAWINKOW ZOSTAŁ OTRUTY?

Wiedeń 5 czerwca (pat)

„Arbeiter Zeitung” donosi z Berlina: „Dni wychodzący w Berlinie: twierdzi, że Organ socjal-rewoluconistów rosyjskich Sawinkow został w więzieniu zamordowany. Członek czerezwyczajki Weide, zeznał iż widział, że do wody, która nosił Sawinkowowi na zaparzenie herbaty, wiano jakiś płyn. W pół godziny potem Sawinkow nie żył. Niejak Grunow, który obiał służbę po Weidzie, opowiada, że znalazł w celi Sawinkowa nieżywego i wyrzucił go przez okno. Grunow oświadczył następnie, że Weide z powodu rozpowszechnienia wiadomości poufnych bezdnie aresztowany, wobec czego odebrał sobie życie.

### JAPONIA CHCE INTERWENJOWAĆ.

Londyn 5 czerwca (pat)

„Daily Express” donosi z Tokio, iż rząd japoński wystosował do Pekinu notę w której ofiaruje pomoc swych sił lądowych i morskich w razie gdyby władze chińskie były niezdolne do przywrócenia porządku w różnych miastach Chin.

### NIEMCY NADAL KUSZA.

Rzym 5 czerwca (pat)

Ambasada niemiecka zaprzecza pogłosce, jakoby powiadomiła Mussoliniego, że o ile Rzesza uzyska zezwolenie na połączenie Austrii z Niemcami, to mogłaby rozciągnąć gwarancje, ofiarowane Francji również i na granice czechosłowackie i polskie.

### SOWIECKI „NIETAKT”.

Paryż 5 czerwca (pat)

Minister de Monzie dokonał otwarcia sekcji sowieckiej na wystawie sztuki dekoracyjnej. Ponieważ bolszewicy wznosili okrzyki: „Niech żyją sowieci!” de Monzie uszedł przed ambasadora sowieckiego Krassina, że nie będzie kontynuował wizyty, której charakter został znieszkodliwiony, poczem opuścił pawilon sowiecki.

### WYJAZD P. STRASSBURGERA DO GENEWY.

Generalny komisarz Rzeczypospolitej, P. Strassburger, wyjechał dziś do Genewy na sesję Ligi Narodów.

Jak wiadomo, na porządku dziennym

## Skąd zagraża niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

### Niemcy dążą do odbudowy swej armji. Nota sprzymierzeńców o „uchybieniach” niemieckich.

Paryż 5 czerwca (pat)

Jak donosi agencja Havasa, nota sprzymierzeńców, doreczona wczoraj w Berlinie, stwierdza, że uchybienia niemieckie oraz uporczywe nienaprawianie przez Niemcy ich uchybień pozwoliłoby w przyszłości Niemcom na odbudowanie swej armji podług zasady

„naród uzbrojony jako armia”.

że byłoby sprzeczne z postanowieniami traktatów, według których armia niemiecka ma służyć wyłącznie do utrzymania porządku wewnątrz państwa oraz do ochrony granic. Całokształt uchybień niemieckich ma charakter w najwyższym stopniu

niebezpieczny dla pokoju powszechnego zresztą wyliczone w załączniku przy nocie uchybienia Niemiec stanowią wprawdzie najważniejsze, ale nie jedyny dowód niewykonywania przez Niemcy najistotniejszych części postanowień traktatów.

Sprzymierzeńcy są gotowi ewakuować

strefe kolońska natychmiast, gdy naprawienie uchybień zostanie dokonane. Sprzymierzeńcy ponownie stwierdzają, że nie czynią nic innego, jak tylko to, że przestrzegają najskrupulatniej postanowień art. 429 traktatu wersalskiego i ponownie

przynaglała rząd Rzeszy,

aby wykazał całą swą dobrą wolę, niezbędną dla poprawienia ciężkiej sytuacji, co też jest jedynym sposobem ułatwienia Rzeszy położenia przez uwolnienie części okupowanego terytorium.

Załączone do noty memorandum zawiera: opis stanu wykonania zobowiązań Rzeszy w sprawach wojskowych przez sprzymierzeńców napraw uchybień, napraw niezbędnych dla tego, aby postanowienia wojskowe traktatów mogły być uważane za wykonane w sposób zadowalający i listę ustępstw, jakie sprzymierzeńcy w różnych czasach już poczynili Niemcom.

obrad będzie oświadczenie trybunału haskiego w sprawie poczty polskiej w Gdańsku, oraz ewentualne zwołanie i delegowanie do wolnego miasta specjalnej komisji, mającej określić granice portu w Gdańsku. Na sesji załatwiony ma być również projekt, przedłożony przez referenta do spraw gdańskich w Lidze Narodów, p. Quinones de Leona, w sprawach dotyczących zmian procedury przy rozstrzyganiu spraw spornych między Polską a Gdańskiem.

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 5 czerwca 1925 r.  
WALUTY.

Holandja 208.85  
Nowy Jork 5.185  
Praga 15.42  
Wiedeń 73.18  
Londyn 25.25  
Szwajcaria 100.70  
Włochy 20.725  
Pożyczka konwersyjna 46.00  
Pożyczka dolarowa 62.5 w zł. 324.0625  
Pożyczka kolejowa 90.00—85.00—90.00  
Pożyczka złota 70.00—71.00.  
Tendencja prawie bez zmian.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 5.80 Spółdzielczy 11.50  
Handlowy 5.50 Zachodni 0.46 Cerata 0.46  
Sila 0.25 Michałów 0.35 Węgiel 1.95—1.94  
V em. 1.75 Norblin 0.90 Ostrowiec 5.20—

5.15 Modrzejów 3.40—3.35—3.55 Rudzki 1.37—1.40  
Ursus 1.12—1.13 Zawiercie 11.25 Habersbusch 5.65  
Konopie 0.40 Pustelnik 1.25 Puls 0.46  
Czestocice 1.50—1.55 Cukier 2.45 bez kuponu  
Nobel 1.65 Cegielski 0.38—0.39 Lilpop 0.59—0.63  
0.62 Parowozy 0.54—0.56 Starachowice 1.70  
Zieleniewski 9.80 Żyrardów 7.60—7.65  
Spirytus 2.22 Małewski 10.75. Tendencja dla niektórych mocniejsza.

— Popis w Konserwatorjum muz. H. Kijeńskiej.

Jutro tj. w niedzielę dn. 7-go czerwca punktualnie o godz. 4-ej po poł. w Sali Filharmonji odbędzie się wielki popis uczenia i uczniów Konserwatorjum. Wezma w nim udział uczniowie i uczennice klas prof. Comte Wilgockiego, Dabrowskiego, Dobkiewicza, Dzierżanowskiego, Lewandowskiego, Sikorskiego i Waliewskiego.

Bilety na popis do nabycia w kancelarii Konserwatorjum od 10—5 po poł. w dzień popisu przy wejściu na sale.

Dzień 7-go czerwca jest dniem kooperacji polskiej!

## WIADOMOSCI Z KRAJU.

## ZUCHWAŁY NAPAD.

(k) Onegdaj o godzinie 10—ej zrana szedł drogą leśną Kaczyńskiego lasu pod Warszawą 30—kilko letni Stanisław Gajewski, mieszkaniec wsi Borków. Kierował on się w stronę sąsiedniej wioski, zwanej Lasem, gdzie miał załatwić kilka spraw rodzinnych.

Zmęczony spiekotą siadł pod drzewem i pograżył się w rozmyślaniu. Naraz z pobliskich zarośli wypadło z krzykiem trzech uzbrojonych w sprężynowe noże i grube pałki opryszków. Dopadli oni włościanina i zadali mu kilka ciosów w głowę i dwie rany nożem w piersi. Gajewski zaskoczony na padem nie mógł stawić oporu. Zbiry zrabowali mu 175 zł gotówką, które posiadał przy sobie i zbiegli pozostawiając poranionego na miejscu przestępstwa. Uwiadomione władze policyjne zarządziły pościg i energiczne dochodzenie, które doprowadziło na trop złoczyńców. Rany pobitego włościanina na szczęście okazały się lekkie.

## ZAGADKOWA EKSPLOZJA.

(k) Dnia 1 b.m. po południu, w chwili, gdy z Kolaszek ruszył pociąg osobowy do Łodzi, nastąpił ogłuszający wybuch. Z początku sądzono, że to zamach na pociąg. Po chwili zauważono na parowozie okrwawionego młodego człowieka, który trzymał w ręce jakiś przedmiot. Policja stwierdziła, że to ów tajemniczy przedmiot eksplodował. Młody człowiek nazywa się Stanisław Włodar i liczy 17 lat. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Łodzi. Wobec stanu rannego, nie można jeszcze ustalić, co to był za przyrząd wybuchowy i w jakim celu Włodar zjawił się z nim na dworcu.

## Zbrodnicza agitacja.

Z Płocka donoszą, że w gminach Brudzeń i Brwilno już w dn. 21 z. m. zjawili się wysłańcy Związku Zawodowego Robotników Rolnych, którzy, objeżdżając powiat na rowerach, zapowiadają i nakazują „czarny strajk na żniwa”. Służba folwarczna, jak utrzymują korespondenci, nie ma własnego poglądu na sprawę, nie przewiduje doflakliwych skutków strajku i wierzy, że „jakoś to będzie” albo „niech tam związek o tem myśli”.

Rząd powinien energicznie położyć kres agitacji, która przyczynić może niepowetowane straty krajowi i uboższą ludność pozbawić dosłownie kawałka chleba. Strajki są w sferach robotników z pracodawcami bronią dozwoloną wtedy, gdy przynoszą one szkodę tylko stronom bezpośrednio zainteresowanym.

Natomiast strajki powinny być bezwzględnie zakazane w wypadkach, gdy mogą one zagrażać bezpieczeństwu kraju (np. przerwanie ruchu kolejowego) lub całym ciężarem spadają na ludność, nie mającą żadnego wpływu na warunki pracy. Nie wolno wielkiego miasta pogrążyć w ciemnościach, nie wolno mieszkańców jego pozbawiać wody i chleba.

Tak samo nie wolno marnować żniw i w ten sposób zagrażać podstawom aprowizacji miast. Agitacja za strajkiem w żniwa jest wprost zbrodnią.

GUY DE MAUPASSANT.

## Włóczęga.

— Podłość... podłość... świnię przeklętą... dać zdychać z głodu człowiekowi... cieśli... świnię... nie mieć czterech sous... głupich czterech sous... i deszcz już leje... świnię podłe.

Oburzał się na niesprawiedliwość losu; obwinając ludzi, wszystkich ludzi za to, że natura, ta wielka, ślepa matka jest ślepa; nieublagana, surowa i podstępna.

Zaciskając zęby, powtarzał: „świnię przeklętą!” patrząc na szary dym, wzbijający się ponad kołminami domostw, o tej porze posiłku wieczornego. I niezastanawiając się nad inną niesprawiedliwością niesprawiedliwością ludzką, co się zwie gwałtem i kradzieżą, miał ochotę wtargnąć do jednego z tych domostw, zamordować mieszkańców i zająć ich miejsce przy stole.

Mruczał:

— Chyba nie mam prawa żyć. skoro... dają mi zdychać z głodu... Chcę przecież roboty... świnię przeklętą!

I zbolełe członki, zbolełe z głodu wnętrzności, zbolełe serce oszalały mu głowę, jak trunek niebezpieczny, rodząc w mózgowicy myśl prostą:

— Mam prawo żyć, skoro oddycham, a powietrze należy do wszystkich. Nie mają też prawa

De nouveau les bandits polonais. Wszystkie bulwarówki, wszystkie nadsekwaskie dzienniki od rana do wieczora krzyczały, darły się, alarmowały:

Les Polonais, Les Polonais! Cóż zrobił ci Polonais? Szelmę z uszami: Sklep jubilerski wygolili do cna, wszystkie brylanty, perły, kamienie zeskamotowali... Ah, bandits, cambrioleurs! Stidiot!

Oto lista tych bandytów polskich: Jakób Suchowolsky, Izaak Spejzmann, Kań (sic!), Kerschenberg, Michał Finkelstein, Bara Tabaksmann.

## „Polscy bandyci”

A oto ci „bandits” w świetle dokumentów i prawdy. Suchowolsky jest obywatel czeskim, Spejzmann Kijowianinem, Kerschenberg pochodzi z Oboleńska, więc Rosjanin, Finkelstein i Tabaksmann nie mają żadnych dokumentów i ich przynależność do Polski jest conajmniej wątpliwa. Zgłaszał się wprawdzie do konsulatu polskiego po paszporty, ale ich nie otrzymali.

Ale i w Parwzu są „Expressy” iódzkie go pokroju, które miały „Basie Tabaksmann”, traktują jako rodowitą Polke.

## Zdemaskowanie oszustw Breitbardta.

Znane były występy w Łodzi, żydowskiego siłacza Breitbardta, który został przez miejscową żydowską prasę, okrzyczany za bohatera narodowego, któremu Łódź winna wystawić pomnik.

Różne „Expressy” „Folksblaty” „Tageblaty” nie posiadały, aż zachłystywały się z radości, że ten nowoczesny Samson jest iódzkiego pochodzenia.

Dalila Breitbardta okazał się niejaki p. S. Wójcik w Lublinie, który zdemaskował sprytnego oszusta.

W piątek dnia 29 maja br. na eksperta, zaproponowano przypadkiem p. Wójcika, który jakkolwiek posiadał siłę i postać atlety nie ustępującego Breitbartowi, nie odważył się oświadczyć publicznie, iż porwie w rękach łańcuchy o ogniwach 5-cio milim. grubości, a znając się lepiej na tych sprawach od laików—wizdów powziął podejrzenie, iż kryje się tu pospolite oszukaństwo i zaproponował żydowskiemu siłaczowi przerwanie łańcucha tej samej grubości i tegoż kształtu i wyrobu, który on sam mu dostarczy.

Breitbart niby zgodził się na to, jednakże na drugi dzień w czasie „przedstawienia” nie zaprosił p. Wójcika nawet na eksperta, udając że go nie widzi. Ale atleta polski, postanowił zdemaskować oszusta i zaproponował mu wręcz tysiąc widzów żydowskich przerwanie przyniesionych ze sobą łańcuchów.

Proponującego poproszono na scenę z łańcuchami, a skoro tylko znalazł się tam—sfora otczających Breitbarta zaufanych żydziaków wzięła w swe obroty łańcuchy, niby to oglądając je, Breitbart zaś w tym czasie rozpoczął umyślnie dialog z p. Wójcikiem, proponując mu zakład o 1000 zł. i t.p. W chwilę później zjawili się na scenie łańcuchy przyniesione przez p. Wójcika, ale już... ponadcinane przez usługujących pomocników w czasie targu na scenie. Cały ten zatarg wywołał Breitbart umyślnie, aby dać możność żydziakom przyklepać

Nie może tego nie rozumieć Polska Partja Socjalistyczna i dla tego mamy nadzieję, że nie pozwoli ona swemu członkowi p. Kwapińskiemu na prowadzenie zbrodnicznej agitacji, której nie usprawiedliwia.

W gałęziach pracy, w których strajki są niedopuszczalne, warunki pracy powinny być określone przez komisje, czy sądy rozjemcze, które są dosta-

teczną ochroną robotników przed wyzyskiem.

Niezadowoleni z warunków obecnych mają prawo domagać się sądu rozjemczego i następnie do pilnowania przez państwo, by wyrok sądu był wykonywany. Uciekanie się do strajków jest zbrodniczną wosłą, której władza powinna kres położyć.

Patrzył na krowę, a krowa na niego, poczem kopnąwszy ją nogą w bok, zawołał:

— A wstawaj—że!

Zwierzę dzwignęło się powoli, z ciężko zwisającymi wymionami; wówczas człowiek, ułożywszy się na plecach między jej nogami, zaczął pić długo, długo, oburącz wyciskając pełne dojki, ciepłe, zalatujące okora. Pił, dopóki tylko stało mleka w tem żywym źródle.

Ale deszcz lodowaty padał coraz to gęstszy, a cała płaszczyna wokół była naga, nie wskazując mu żadnego schronienia. Uczuwał zimno i chciwie wpatrywał się w światelko, migocące poprzez drzewa w jakimś domostwie.

Krowa znów się ułożyła, ciężko opadając na brzuch. Siadł obok niej, gładząc ją po głowie, pełen wdzięczności, że go nakarmiła. Silny oddech bydlęcia, wychodzący z nozdrzy, niby dwa kłęby pary, owiewał twarz wyrobnika.

— W twojem wnętrzu chyba nie zimno — mruknął.

Wsunął pod jej wymioną rękę, by je rozgrzać. I przyszło mu na myśl, czy nie dobrze byłoby ułożyć się i spędzić noc przy ciepłym, wielkim brzuchu zwierzęcia. Wyszukał sobie tedy najdogodniejszą pozycję, tuląc czoło do potężnego wymienia, które dopiero co był wydoił. A będąc wyczerpanym docna, zasnął natychmiast.

(d. c. d.)

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Oryginalna przygoda.

ZYWI „NIEBOSZCZYK“.

§) Bohaterem niezwykle oryginalnej przygody, jest bogaty dzierżawca, Piotr Valentino, urodzony 30 maja 1890 r. w Medjolanie. Valentino ożenił się w Pawji, z niejaką Magdaleną Bolgroni, która zmarła przed dwoma laty.

Kilka miesięcy temu, „pocieszony“ wdowiec, mieszkający obecnie w Sant' Angelo Lodigiani; chciał ponownie wstąpić w związki małżeńskie, ale nie dostał pozwolenia na ślub.

Gdy bowiem Valentino zwrócił się do syndyka miasta, prosząc go o wydanie papierów, potrzebnych mu do ślubu, ten zwrócił się do władz medjołańskich z żądaniem, aby przysłano mu akty urodzenia wdowca. Otrzymałszy z Medjolanu żądane dowody, syndyk zaczął je przeglądać i zobaczył następującą adnotację na akcie urodzenia Valentino: „Ożeniony po raz drugi w Chiari w 1914 r. z Margheritą Agosti, która żyje“

Zaciekawiony syndyk zatelegrafował do władz miejskich w Chiari z zapytaniem, czy tak jest w rzeczywistości i otrzymał odpowiedź, która go wprawiała w osłupienie.

Donoszono mu bowiem, że Margherita Agosti, Valentino żyje, ale mąż jej umarł!

W jaki sposób Valentino, bez swojej wiedzy, ożenił się po raz drugi i — umarł, było kompletną zagadką!

Niezwykłym tym wypadkiem zainteresował się prokurator królewski, Cordera w Medjolanie i po długich poszukiwaniach doszedł do przekonania, że było dwóch Valentinich, mających jakoby tych samych rodziców, urodzonych tego samego dnia i miesiąca i chrzczonych w tym samym kościele San Rocco w Medjolanie. Sprawa wikłała się coraz bardziej.

Badany Piotr Valentino zeznał, iż jest jedynakiem, rodzicę jego, gdy był małym, wyjechali do Ameryki, pozostawiając go na łasce obcych ludzi i nigdy od nich nie miał żadnej wiadomości. Wzięła go na wychowanie rodzina dzierżawcy, Guazzo

ni, mieszkająca obecnie w Lambro. Guazzoni zapytany o Valentiniego opowiedział, iż w roku 1890 zmarł mu jedyny synek: wysłał on wtedy swą żonę do Medjolanu, aby przywiozła z przytulku jakieś osierocone dziecko. Po kilkunastu dniach wróciła ona do domu z małym chłopczkiem, którego, jak mówiła, dostała od małżonków Valentino, emigrujących do Ameryki, którzy przed wyjazdem kazali go ochrzcić w kościele San Rocco. Od tej chwili, Piotr Valentino chował się u nich. Co się zaś tyczy drugiego Valentiniego w Chiari o tym nic nie wie.

Zdawałoby się, iż sprawa ta jest już dostatecznie skomplikowaną gdy wyszły na jaw jeszcze nowe powikłania.

Rodzina dzierżawcy Guazzoniego w 1907 r. przeprowadziła się z Tribiano do Cerwo i władze miejskie z Tribiano wydały zaświadczenie iż miesiąc wcześniej oni dłuższy czas w tym mieście. Wydający świadectwo sekretarz napisał, iż wraz z Guazzo, niemi wyjeżdża do Cerwo ich przybrany syn, Klemens Parutelli, urodzony w Medjolanie w 1889 roku. Czyżby tym Klemensem był Valentino? Zdałoby się, że tak.

W książkach kościelnych w San Rocco znajduje się bowiem akt chrztu Klemensa Parutelli, urodzonego z ojca Karola i matki Eminy, datowany z tego samego dnia, w którym rodzice chrztili Piotra Valentino.

W jaki sposób Klemens Parutello zamienił się w Piotra Valentino i miał akt ślubu na nazwisko Valentino — nie wiadomo.

Nie ulega wątpliwości, iż dwie osoby zostały zapisane przez omyłkę na jednej i tej samej karcie urodzenia i że teraz trzeba je rozdzielić. Jedną z nich, prawdziwy Piotr Valentino, rzeczywiście umarł, trzeba więc teraz pozwolić żyć i ożenić się Klemensowi Parutelli, vel zmarłemu Piotrowi Valentino.

## Miłość i małżeństwo w Rosji sowieckiej.

§) W Sowieckiej Rosji nie wychodzi ani jedno pismo niesowieckie, wszystkie wydawane są przez komunistów. Pomimo to one znalazły sobie temat do zażartej polemiki. Chodziło o kwestie bardzo ważne jak się żenić, z kim i na jak długo?

W krajnie wszelkich możliwości, rozpasania zmysłów i zduszenia najmniejszej opozycji wysuwanie na forum publicum problemu miłości i małżeństwa wygląda na złośliwy paradoks.

O cóż się sprzeczano? Oto jedna strona, na czele której stała „Prawda“ bronila przed drugą samą zasadę istnienia Instytutu ciążności. Zdumienie ogarniała na myśl, że to, co się zwie w Sowieckiej Rosji małżeństwem, ta namiastka, sfalsyfikowana na dobitkę; ten związek; który można w ciągu pół godziny zawiązać; a w pięć minut zerwać — może stać się jeszcze przedmiotem rozważań; czy nie lepiejby było i takie małżeństwo skasować?

Według oficjalnych raportów w szkołach bolszewickich nauczycielstwo namawia do stosunków płciowych dzieci nawet przed rokiem 14-tym.

Rosji nie grozi wyludnienie więc i zbrodnia sztucznego pozbycia się płodu o której się opieka władz. Ciekawych rzeczy można było dowiedzieć się z polemiki bolszewickiej. Oto np. szesnastoletnia komsomołka

Jegorowa (studentka?) uskarża się; że „towariszczy“ robią jej zarzuty z tego; iż... nie jest zbyt powolna na ich apetyty miłosne. Inna znów komsomołka żąda przynajmniej wolności w... wyborze partnera.

Miłość więc jako uczucie, przestała istnieć w rajach bolszewickim; zarówno jak i małżeństwo.

Nie trzeba się jednakowóż temu dziwić, niema sensu oburzać się, wszystkie; bo wiem, powyżej wymienione objawy zupełnego upadku moralnego i zwyrodnienia są tylko konsekwentną częścią idei komunistycznej, z góry przewidzianym etapem na linii „uszcześliwiania“ ludzkości.

Lecz na tem przynajmniej polu komu nizm nie może liczyć na zbyt świetne sukcesy, gdyż spotkał się z milczącą, a jednak mocną opozycją — kobiet.

Tak, kobiety rosyjskie, może najmniej wrażliwe na kwestie moralności, w pu rytańskim tego słowa znaczeniu, zrozumiały jednak, iż t. zw. wolna miłość jest ich największym wrogiem. Cierpienia macierzyństwa lub operacji ginekologicznych, nie okraszone miłością rodzinną, stały się nie do zniesienia.

I nietylko kobiety rosyjskie, lecz i wszystkie, z całego świata winny to zrozumieć, że komunizm jest ich największym wrogiem.

## Zawieranie małżeństw w Korei.

DATY ŚLUBU OZNACZA CZAROWNIK.

§) Specjalnie interesującym jest sposób zawierania małżeństw w Korei. Tu trzeba podkreślić, że jedynie mężczyna żonaty ma prawo nosić na głowie kapelusze rozharowy, kawalerowie zaś muszą chodzić z obnażonymi głowami. Chłopcy ze dnia się w dwunastym roku życia z równie młodymi dziewczętami. Małżeństwa układane są przez rodziców i pan młody nie widzi swojej przyszłej przed wyjeźdem, skąd wynika przykre niespodzianki.

Uroczystości ślubne rozpoczynają się od włożenia kapelusza na głowę pana młodego. Jeden z

zaproszonych uważany za takiego, któremu się w życiu szczęście rozczesuje warkocz oblubieńca, go li mu włosy, na czubku głowy, resztę układa w węzeł, na który nakłada rozharowy kapelusze, wszyscy obecni zaś składają panu młodemu ukłony. Po tej ceremonii rodzice pana młodego posyłają rodzicom oblubienicy kilka sztuk sukna, oraz papier, na którym wypisany jest wiek narzeczonego i jego ojca. Jeżeli panna jest uboga otrzymuje również trochę pieniędzy na koszty wesela.

Datę zaślubin oznacza czarownik, zaś w wils

ję tego dnia uroczystego ojciec narzeczonego posyła ojcu panny młodej kontrakt ślubny i dwie sztuki jedwabiu, niebieską i czerwoną. Dary zamężne są w kartonowych barwnych pudełkach. Nie ma się je służba dzierżąca czerwone latarnie, na pół drogi spotyka się służba domowa panny młodej z pochodniami. Obie rodziny całą noc modlą się przed świętymi tabliczkami, aby zawiadomić dusze proroków o uroczystym akcie jaki będzie miał miejsce.

Okolo południa orszak pana młodego zjada w stronę domu narzeczonej. Jeżeli rodzina jest za, można wszyscy jada konno. Poprzęda ich cztery rechy ludzi noszących czerwone latarnie i jeden trzy mający gęś wyrobioną z drzewa — symbol wierności małżeńskiej. Cztery służące noszą w koszach artykuły toaletowe, jak szminki i fałszywe włosy. Za tym orszakiem postępuje ojciec lub brat pana młodego z liczną służbą.

Panna młoda kończy tymczasem swoją toaletę. Umalowano ją, przypięto mnóstwo sztucznych włosów, kwiatów, włożono paradną szatę, a oczy sklejonę, aby nie mogła widzieć aż do wieczora. Tak przybrana oczekuje oblubieńca, który wchodząc przykleka przed symboliczną gęsią, na znak, iż będzie dobrym mężem. Panna młoda nie widzi, ale ją uprzedzają, że narzeczony stoi przed nią, więc składa mu cztery niskie ukłony, które on jej oddaje. Służba okręca następnie dokoła nich nici czerwone i niebieskie, a jeden z krewnych podaje panu młodemu do wypicia kubek wina ryżowego. Połowę wypija on, połowę panna młoda. Punktem kulminacyjnym jest scena niepozabawiona dużego komizmu. Oto dwie kobiety specjalnie do tego przeznaczone opowiadają anegdotki, usiłując rozśmieszyć pannę młodą, która musi się starać jaknajdłużej o zachowanie powagi, podczas gdy całe otoczenie wybucha raz po raz śmiechem.

Następnie nowożeńcy udają się każde do osobnej sali, gdzie przebierają się i w gronie rodziny spożywają ucztę weselną. Zaproszeni goście zgromadzeni są w trzeciej sali. Gdy nowożeńcy spożyje kolację idzie wraz z teściem do jego domu, gdzie spędzi trzy dni zanim żonę wprowadzi do siebie. Panna młoda z zaklejonymi oczami składa wizytę rodzicom swego męża. Dopiero po powrocie odnywa jej oczy. Przez trzy dni pan młody odwiedza swą żonę, która musi przy nim zachować absolutne milczenie, aby nie była uważana za osobę źle wychowaną. Wreszcie po upływie tych trzech dni małżonkowie osiedlają się w swym domostwie.

## Czy aby był mongolem?

§) Donoszą z N. Jorku: Znany uczonego archeolog Roy Adarews, który już przedsięwziął trzy ciekawe wyprawy do Azji Centralnej, przygotowuje się obecnie do czwartej. Ma on przeprowadzić badania nad postawioną przez siebie tezę, że Mongolia zachodnia jest kolebką rodu ludzkiego. Andrews przygotował w Chinach wielką karawanę, złożoną z 200 wielbłądów i szeregu specjalnie skonstruowanych samochodów, które ma zamiar przedostać się przez pustynię Gobi.

Na poparcie swej tezy Andrews przytacza odwołanie do krycia dwóch jezuitów — misjonarzy, którzy w Mongolji znaleźli narzędzia, pochodzące niewątpliwie z epoki kamiennej. Andrews, który niedawno odkrył w Mongolji jaja dinozaura, zamierza teraz stanowczo rozstrzygnąć pytanie, czy praojciew rodu ludzkiego Adam, był Mongolem?

Sztab tej ciekawej ekspedycji obejmuje szereg wybitnych uczonych amerykańskich, fotografów i kinooperatorów.

## NOWY TANIEC.

§) W Londynie wchodzi obecnie w modę nowy taniec, który przywędrował z Ameryki. Jest to coś pośredniego między tangiem a fox-trottem. Ponieważ ma to być taniec jedynie „na lato“, wymaga ruchów bardzo powolnych i pozy raczej niedbałej, jak przystało na upały. Wszelkie żywsze skoki są wykluczone. Nowy taniec zwie się „marzeniem natury“.

## KŁOPOT Z PRACMI SJAMSKIMI.

§) Policja w Manili ma wielki kłopot z powodu braci sjamskich, którzy są szoferami u bogatego kupca Teodora Yanco. Jeden z braci przekroczył przepisy o jeździe samochodem i musi być ukarany aresztem. Drugi jednak nie nie zawinił, więc nie wolno go zamknąć. Chybaby ich trzeba rozciąć, a lekarze twierdzą, że operacja taka mogłaby się udać, ale bracia w żaden sposób nie chcą się jej poddać.

# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Przemysł szklany.

(—) Polska posiada obecnie 84 hut szklanych zatrudniających 15.000 robotników. Przemysł szklany reprezentowany jest przez Związek Hut Szklanych, który liczy 46 najpoważniejszych fabryk oraz mniejszych hut. Pozostałe huty są to prywatnie huty robotnicze, prymitywnie urządzone.

Znaczna część hut dzisiaj jest częściowo zmechanizowana i jest w możności produkować szkło dorównywalne pod względem jakości wyrobom zagranicznym. Huty polskie produkują wszelkie gatunki szkła i są w stanie pokryć w zupełności zapotrzebowanie rynku krajowego, a nawet przeznaczyć część produkcji na eksport 30-40 proc. Obecnie istnieje 14 fabryk szkła szybowego, z czego 6 produkuje wyłącznie szkło tafelowe, zaś 8 wyrabia inne gatunki. Grupa ta zatrudnia 3.000 robotników, a produkcja w ubiegłym roku wyniosła około 4.000.000 metrów kw. szyb.

Polski przemysł szklarski obecnie cierpi z powodu konkurencji czeskiej i niemieckiej. Czesi sprzedają towar niżej cen produkcji.

Polskie huty szkła szybowego zniżyły ceny szkła do cen przedwojennych. Cena przed wojną wynosiła za metr kw. 90 kop. — 1 rb. dziś 2 zł. 60 gr.

### ROKOWANIA CELNE Z GDANSKIEM.

(—) W zeszłym tygodniu toczyły się w Warszawie układy o ustaleniu nowej normy podziału dochodów celnych między Skarbem a W. M. Gdańskiem, oraz co do wyznaczenia kontyngentów wolnych od cła wywozowego. Układy te przerwane zostały z powodu świąt, a nadto wobec konieczności zasięgnięcia przez delegację wskazówek u rządów. Dalszy ciąg układów będzie prawdopodobnie w Gdańsku koło 8 b.m. W sprawie podziału dochodów celnych, wbrew doniesieniom prasy niemieckiej (jak Frft. Ztg.) nie doszło nawet do częściowych wyników. Gdańczycy są zbyt zachłanni, zaś delegacja polska nie nabiera przekonania, by istniała racja do jakichś zmian na niekorzyść naszego Skarbu.

Stanowiska te są narazie zbyt rozbieżne, by można przewidywać łatwe ich uzgodnienie. Co się tyczy kontyngentów towarów gdańskich wolnych od polskiego cła wywozowego, to zarysowują się widoki dojścia do porozumienia, chociaż kilka najważniejszych punktów jest jeszcze niezgodzonych.

### LISTY ZASTAWNE NA PODATEK MAJĄTKOWY.

(—) Ministerstwo Skarbu zawiadomiło Izby Skarbowe, iż podatek majątkowy może być wpłacany 8 proc. listami zastawnymi Państwowego Banku Rolnego Serji I, względnie zobowiązaniami tego Banku do wydania listów tej Serji. Listy zastawne względnie zobowiązania mogą być przyjmowane na poczet podatku majątkowego od każdego płatnika, który je otrzymał bezpośrednio z Państwowego Banku Rolnego w związku ze sprzedażą lub parcelacją gruntów, jak również od wszystkich, którzy listy Banku Rolnego nabyli lub otrzymali od osoby trzeciej. Do listów zastawnych winny być dołączone przy wpłatach podatku majątkowego kupony bieżące, których wartość nie będzie zaliczana odrębnie na podatek.

Płatnikom podatku majątkowego, którzy przed stawiają zaświadczenie Państwowego Banku Rolnego go stwierdzające sprzedaż temu Bankowi względnie parcelację przy pomocy Banku nieruchomości ziemskich, władze podatkowe I-iej instancji mogą odroczyć termin płatności podatku w granicach kwot wykazanych w zaświadczeniu bankowym na okres wskazany przez Bank nie dłuższy jednak niż jeden rok.

### PRZESYŁKI POCZTOWE Z GDANSKA DO POLSKI

(—) Od dnia 1 czerwca w ruchu pocztowym między Rzeczpospolitą Polską a wolnym miastem Gdańskiem wprowadzono zmianę w stosunku do przesyłek pocztowych, zawierające artykuły akcyzowo—monopolowe.

Przesyłki takie, kierowane z Gdańska do Polski, wysyłane będą bez żadnych formalności celnych w Gdańsku, przypadające zaś od nich opodatkowanie pośrednie pobierane będzie przez urzędy pocztowe od adresata w miejscu doręczenia mu przesyłki.

Kontrola skarbową w Tczewie w tym celu ograniczy swą działalność do zbadania, czy przesyłki, zawierające artykuły monopolowe, zaopatrzone są w zezwolenie władz skarbowych na przewóz tych towarów do Polski i po stwierdzeniu tego odli-

## O stosunki handlowe z Jugosławią.

(—) W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja, w sprawie zbliżenia gospodarczego Jugosławii z Polską.

W konferencji wzięli udział minister Grizogono, dyrektor targów wschodnich, Grossman oraz poseł pełn. polski, Okecki. Min. Grizogono oświadczył, że kółka rządowe Jugosławii interesują się żywo możliwością importu do Polski i rząd, po porozumieniu się ze sferami kupieckimi i przemysłowymi wyraził gotowość wystąpienia z odpowiednią odezwą do kupiectwa i przemysłu, celem propagowania idei wzajemnych stosunków handlowych polsko—jugosłowiańskich.

Świat gospodarczy Jugosławii weźmie udział w tegorocznych targach wschodnich, gdzie utworzy własną grupę. W tym celu utworzony został w ministerstwie przemysłu i handlu specjalny referat, w skład którego weszli najwybitniejsi przedstawiciele świata kupieckiego, finansowego i przemysłowego w Belgradzie i innych większych miastach.

Referat ten, współdziałający z odpowiednim komitetem, pracować będzie przy współ-

działaniu państwa polskiego.

Po tej konferencji dyrektor Grossman odbył szereg narad z przedstawicielami centralnego związku przemysłowców, poszczególnych izb handlowych i zrzeszeń kupieckich.

Wszędzie osiągnięto rezultaty pozytywne. Kupcy jugosłowiańscy wezmą gromadnie udział w targach wschodnich, aby zbadać stosunki ekonomiczne Polski i zapoznać się ew. wejść w kontak z polskimi sferami kupieckimi.

Jugosławia w kwestji wywozu z Polski interesuje się szczególnie wyrobami włóknistymi, suknam i zwłaszcza gatunkami tańszymi—wyrobami bawełnianymi; pluszami; kocami i narzędziami rolniczymi; produkcją naftową parafiną, a nawet nasionami buraków.

Zainteresowanie się kupiectwa polskiego z rynkiem jugosłowiańskim winno być tym większe; że Polska zaniedbywała do tychczas, gdy natomiast inne państwa starały się już oddawna rynek ten opanować. (aw)

czy przypadający podatek pośredni, uwidoczniając sumę na dokumencie pocztowym, dołączonym do przesyłki. W dalszym ciągu w odbiorze należności od adresata pośredniczyć będzie urząd pocztowy. Termin wpływu należności podatkowej, względnie monopolowej, ustalono na dni 20.

### GWARANCJE BANKOWE.

(—) W celu ułatwienia mobilacji związanym z przyjmowaniem Min. Skar. uwzględniło szereg banków, których gwarancje do wysokości 100.000 zł. wyłącznie mogą być przez urzędy państwowe przyjmowane aż do odwołania bez każdorazowego zasięgnięcia opinii Ministerstwa Skarbu. Do udzielenia tych gwarancji. Do liczby upoważnionych banków należą: Bank Dyskontowy Warszawski, Bank Handlowy w Warszawie, Bank Małopolski w Krakowie, Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie, Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, Ziemiński Bank Kredytowy we Lwowie. Gwarancje Banków Gospodarstwa Krajowego mogą być w sposób powyższy przyjmowane bez ograniczenia sumy.

### SKANDAL NAFTOWY W AMERYCE.

(—) Kalifornijski Trybunał związkowy wydał w ubiegły piątek wyrok, który wywołał sensację w całych Stanach Zjednoczonych. Na wniosek rządu unieważniono tym wyrokiem sprzedaż kalifornijskich pól naftowych w Elk Hills, dokonaną przez poprzedniego ministra spraw wewnętrznych, Falla znanemu magnatowi naftowemu Doheny'emu. Pola te przedstawiają wartość 100 milj. dolarów, a zostały sprzedane po niskiej cenie w zamian za łapówkę 100.000 dolarów, którą otrzymał Fall. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd zaskarży teraz o unieważnienie dalszych kontraktów, któremu sprzedano tereny naftowe w stanie Wyoming grupie Siedlera.

### POPULARYZACJA METOD ORGANIZACJI PRACY W ROLNICTWIE NIEMIECKIM.

(—) Niemieckie stowarzyszenia rolnicze urządzają w celu popularyzacji zagadnień organizacji pracy liczne odczyty na ten temat oraz propagują idee w prasie. Wydaje się nawet specjalne okólniki o wyniku najnowszych badań. Udało się nakłonić niektóre majątki do przeprowadzenia u siebie doświadczeń, do których nie są potrzebne specjalne, precyzyjne przyrządy. Urządzono w Pomritz kurs dla kierowników gospodarstw dla zapoznania się z metodami i zasadami organizacji. Doświadczenia po dejmowane obejmowały zakres ustalenia wyższej wydajności pracy przez wynagrodzenia premjowe i akordowe przy motyczkowaniu, koszeniu, różnych robotach ziemnych, pieleniu okopowych, przy porożywkach, orkach i t. p. Próby tą drogą osiągnięte w wielu wypadkach osiągały 100 procent zwiększonej wydajności pracy a nawet w niektórych okolicach zachęciły do pracy kobiety—mężatki, które nigdy do pracy nie chodziły.

Przy próbach dokonywanych z narzędziami rolnymi, stwierdzono, że przy zastosowaniu odpowiednich fabrycznych przyrządów, praca zwiększała się

aż do 40 procent. Ustalono także o ile wpływa na robotę umiętny dobór robotnika. Przy podziale kosiarzy na 3 mniejsze grupy zauważono np., że grupa pierwsza skosiła w ciągu 11 godzin przeciętnie na kosiarza 2,75 morgów magd., grupa druga 2,11 morgów, grupa trzecia 1,97 morgów. W wielu wypadkach starano się także stosować nowe sposoby wykonywania pracy np. wiązanie snopków, powrócił i t. p. U młodszych robotników zmiany te stosowano z powodzeniem, u starszych trafiały na upór nieugięty. Wogóle rolnictwo niemieckie uważa według komunikatów „Deutscher Landwirtschaftsgesellschaft“, metody organizacji pracy jako jedno z najważniejszych wskazań chwili obecnej.

### DOSTOSOWANIE CEN CHLEBA DO CENY MĄKI.

(—) Zniżka cen zboża, która wyraźnie wystąpiła z końcem kwietnia i w początku maja wywołała odpowiednią zniżkę cen mąki tak krajowej jak i zagranicznej. Wobec tego, że ceny chleba nie zawsze wykazują obniżkę odpowiednią do zniżki cen mąki i zboża, polecił min. spraw wewnętrznych organom administracyjnym, ażeby czuwały nad odpowiednim dostosowaniem cen chleba do każdorazowych targowych cen zboża i mąki. W wypadkach, w których zostanie stwierdzone, że ceny chleba nie odpowiadają miejscowym cenom zboża i mąki, mają władze administracyjne przekazywać winnych pobierania cen lichwiarskich sądom do ukarania.

### STAN ZASIEWÓW.

(—) Wiadomości zebrane z kraju za miesiąc kwiecień o stanie zasiewów ozimych i jarych świadczą naogół, że utrzymywały się one na tym samym poziomie kwalifikacyjnym, który został im przyznany wczesną wiosną, a który był uważany za wyższy od średniego. Mała stosunkowo ilość opadów atmosferycznych właściwa tegorocznej wiosnie — i temperatura niższa od normalnej — wprawdzie nie wpłynęły ujemnie na stan naszych pól, jednakże nieco przytłumiły i opóźniły rozwój roślinności. Doznały tego w silniejszym stopniu zwłaszcza południowe okręgi rolnicze kraju. Sporadyczne ulew i burze ni gdzie nie przybrały charakteru klęskowego.

### Z RYNKU DRZEWNEGO.

(—) Według danych statystycznych rynek drzewny nie wykazywał jeszcze zbyt wielkiego ożywienia.

Zastój w budownictwie krajowym powodował brak popytu na materiały budowlane, konjunktura na drzewo tarte była słaba.

Wobec ograniczonego ruchu w kopalniach zmaleł popyt na drzewo kopalniane.

Natomiast ożywił się eksport drzewa budowlanego szczególnie do Niemiec i Holandji, a nawet do Ameryki.

Do Niemiec były wywożone również i podkłady kolejowe. Przyczyną zwiększenia się eksportu do Niemiec jest wzmocnienie się tam ruchu budowlanego, wspieranego przez rząd, który udziela pożyczek budowlanych.

Przemysł mebli giętych zdołał umieścić znaczniejszą ilość swoich wyrobów we Francji i we Włoszech.

Zamówienia napływały stosunkowo liczniej niż w poprzednich miesiącach.







na dystansie Łódź—Kalisz.

Pednieść należy, że poszczególni członkowie w wycieczkach klubowych przejechali w bieżącym sezonie już około 700 klm.

## Komunikaty.

### — Zaproszenie T-wa „Rozwój”.

(r) Zarząd okręgowy T-wa „Rozwój” zaprasza wszystkich członków i sympatyków T-wa na nabożeństwo, które odprawi w dniu jutrzejszym w kościele św. Krzyża (kaplica św. Antoniego) na intencję zjazdu delegatów ks. Poseł Dr. A. Wyřebowski. Na nabożeństwo odbędzie się o godz. 9 rano. Ks. poseł Wyřebowski wygłosi okolicznościowe kazanie. Oprócz tego odbędzie się wieczorem w sali Zw. Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej 74 Akademia żydoznawcza z udziałem wybitnych sili żydoznawczych. Wejście na Akademię bezpłatne. Początek o godzinie 8 wieczorem.

### — Lokal „Świata”.

(r) Przedstawicielstwo łódzkie najpoczytniejszego tygodnika ilustrowanego w Polsce „Świata” — mieści się w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 89, parter, prawa oficyna. Redakcja czynna od 11 do 1 i od 4 do 8 po poł.

### — Komunikat.

Chrześcijański Komitet Wyborczy członków Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przypomina, że wybory do władz Towarzystwa Kredytowego, odbędą się 18 czerwca br. w czwartek o godz. 5:ej i pół.

Usilnie prosimy, aby wszyscy właściciele nieruchomości chrześcijanie, zaopatrzyli się do dnia 17 czerwca włącznie w bilety wejścia, bez których nikt na salę wpuszczony nie będzie.

1600 Chrześcijański Komitet Wyborczy.

## List do Redakcji.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o wydrukowanie listu następującej treści:

Wobec niezgodnych zapatrywań z zapatrywaniami moimi na pracę T-wa „Rozwój” uważam dalszą pracę w T-wie za niemożliwą i dlatego od d. 4 czerwca br. nie mogę być odpowiedzialny za dalsze losy T-wa.

b. wiceprezes Zarządu T-wa „Rozwój”  
Jan Perzyński.

Łódź d. 5 czerwca 1925.

**NIEMAJ NIKOGO NIE ZBRAKNIE W SZEREGACH SPÓŁDZIELCZYCH W DNIU 7 CZERWCA!**

## „Autonomia” w Niemczech.

(p) Z powodu otwarcia domu niemieckiego w Stuttgarcie powiedział niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann, że Niemcy muszą dążyć do utrzymania autonomii kulturalnej, dla niemieckiej zagranicznej.

Tej autonomii np. Niemcy w Polsce nie tylko żądają ale używają w całej pełni.

Jak natomiast Niemcy sami obchodzą się ze swą mniejszością narodową, o tem dowiadujemy się na nowo z „Serbskich Nowin”, które piszą na temat „Szykany władz niemieckich względem Serbo—Łużyczan” co następuje:

„§ 113 niemieckiej konstytucji głosi:

„Nie wolno uszczuplać praw mniejszościom na rodzimym Rzeszy przez ustawodawstwo i przez administrację w ich swobodnym rozwoju narodowym a zwłaszcza w używaniu języka ojczystego w szkole, w administracji wewnętrznej i sądownictwie”.

Amtshauptmannschaft w Löbau zabronił lużyckiemu towarzystwu „Radość” w Hochkirch na urządzenie lużyckiego przedstawienia teatralnego. Urząd ten uzasadniał swój zakaz tem, że przez urządzenie tego przedstawienia ograniczona zostanie możliwość zarobkowania zawodowym aktorom, a rząd czuje się w obowiązku opiekować się nimi. W innych zaś wypadkach towarzystwom niemieckim w Hochkirch (jak np. towarzystwom gimnastycznym) ten sam urząd nigdy nie zakazywał urządzać przedstawień teatralnych. Trudno przecież przypuszczać, że by właśnie dany wypadek dawał specjalny powód miejscowym władzom niemieckim do wydawania zakazu rzekomo celem obrony aktorów zawodowych.

To też mamy wszelkie dane, mniemać, że to jest nic innego, jak tylko zakaz skierowany wyłącznie przeciwko nam, Łużyczanom.

Również w szkołach w kraju lużyckim nasza mowa ojczysta tylko gdzieś tam i to w sposób zupełnie nie wystarczający jest dopuszczona. My zaś, Łużycanie, mamy prawo żądać, ażeby język lużycki, historia Lużyc i literatura lużycka była obczona taką samą opieką jak język niemiecki w szkołach niemieckich dla dzieci niemieckich. Z całym naciskiem żądamy, ażeby dzieciom lużyckim w szkole wpajana była miłość do mowy ojczystej i do własnego narodu. Niestety dotychczas jest zupełnie inaczej.

Właśnie dlatego tworzymy wszędzie stowarzyszenia. W pełnej poświęcenia, ideowej pracy nasza młodzież lużycka stara się wprowadzić w życie to, co obiecuje nam niemiecka republikańska konstytucja, ale niższe urzędy sprzeciwiają się temu. Do troski o rozwój dóbr kulturalnych należy również troska o dobre władanie językiem ojczystym. A właśnie w teatrze można skuteczniej pielegnować mowę ojczystą.

Posiadamy jak na nasze stosunki dosyć obszerny repertuar, ale w nim ani jednej takiej sztuki

## Kupon teatralny „Rozwoju”

z dnia 6-go czerwca 1925 r.

Okaziciel niniejszego kuponu uprawniony jest do nabycia biletów algowych w cenie

Zł. 2.50 za miejsce do łoża parter lub foteli od 1—5 rzędu  
 „ 2.— do foteli „ 6—17 „  
 „ 1.50 do foteli „ 18—24 „  
 i balkon I rzędu i amfiteatr 1—5 rząd  
 Zł. 1.— „ pozostałe

**w Teatrze Miejskim**  
(Cegielniana 63) na przedstawienie  
 „Wilkołak”.

teatralnej, która mogłaby wywołać jakiekolwiek zastrzeżenia ze względu na swą treść. Władze niemieckie zaś przez swój zakaz godzą w jeden z najistotniejszych środków szerzenia naszej kultury narodowej, pragną pozbawić go nas.

Z tego też względu zakaz miejscowych władz poczytujemy za wyjątkowo wrogi akt przeciwko narodowi serbo—lużyckiemu. Protestujemy też jawną energicznie przeciwko temu zakazowi.

Prezydent Hindenburg złożył przed parlamentem uroczystą przysięgę na konstytucję Rzeszy.

Żądamy, ażeby rząd Rzeszy dbał o to, żeby podwładne mu urzędy przestrzegały art. 113 konstytucji Rzeszy Niemieckiej.

Nikogo nie powinno dziwić, t.e. jeśli to nie miało nastąpić, będziemy zmuszeni apelować do sumienia całego świata. Nie możemy bowiem się zgodzić, ażeby nas ograniczano w swobodzie kultury, wania naszych dóbr narodowych”.

### PRASA MURZYŃSKA.

(S) Rozwój prasy murzyńskiej w Stanach Zjednoczonych jest zastanawiająco wielkim.

Według danych statystyki amerykańskiej świeżo ogłoszonej, wychodzi obecnie w Stanach Zjednoczonych przeszło 500 dzienników i tygodników, przeznaczonych wyłącznie dla murzynów. Najważniejsze z pomiędzy nich są: „Chicago Defender” o nakładzie 150,000 egzemplarzy; „Afro—American” — 58 000 egz. „The Crisis” — 60 000 egz.

Do najpoczytniejszych należy dziennik murzyński „The Guardian”, wychodzący w Bostonie. Redaktor jego naczelny William Monroe Trotter w r. 1919 chciał udać się na konferencję pokojową do Paryża. Nie otrzymał jednak paszportu od władz amerykańskich. W przebraniu jednak kuchcika okrętowego udało mu się przedostać do Francji i być jednym z tysięcy „obserwatorów” obrad konferencji pokojowej.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

### AJENCI OGŁOSZENIOWI:

Fuks, Piotrkowska 50.

### BROWARY:

Anstadt, Pomorska 34.

### CUKIERNIE:

Wesołowski, Piotrkowska 13.

### HOTELE:

Hotel Klukasa, Cegielniana 64

### HURTOWNIE SPOŻYWCZE:

Glugla, Południowa 28.

### KRAWCY:

Zarzycki, Kilińskiego 7.

Aleksandrowicz, Kilińskiego 41.

### KRAWCOWE:

H.senmayer, Kilińskiego 7.

Turek, Piotrkowska 22.

Szymanko, Piotrkowska 50.

Koneczna Pomorska 67.

### MASARNIE:

Ejzle, Pomorska 94.

### MEBLE KOSZYKOWE I KOSZYKI:

Przybysz, Plac Wolności Hale Targow.

### PRZEDSIĘBIORSTWA STUDNIARSKIE:

Jasiński, Pomorska 44.

### PRAKTYKI:

Sokołowski, Kilińskiego 33.

### REJENCI:

Trojanowski, Piotrkowska 28.

Ryfiński, Piotrkowska 46.

### RESTAURACJE:

Jasiński, Helenów.

### SKLEPY KOLONJALNE:

Weżyk róg Piotrkowskiej i Cegielnianej.

Marcinkowska, Cegielniana 47.

### SKŁADY WIN I WÓDEK:

Wolski Piotrkowska 3.

Grzegorzczak, Kilińskiego 15.

### SKLEPY TABACZNE:

Krzyżanowski, Cegielniana 92.

### SKLEPY BŁAWATNE:

Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44.

### SKŁADY ŻELAZA I ART. TECHNICZNE:

Akc. Tow. L. J. Borkowski, Piotrkowska 48

### SKLEPY SPOŻYWCZE.

Traczek N. Targ 20.

### SKŁADY OBUWIA:

Nowakowski, Piotrkowska 9.

Nowak, Nowomiejska 19. Halle.

### WĘDLINIARNIE:

Grühn, Kilińskiego 40.

**Drukarnia Akcydensowa**  
**„ROZWÓJ“**  
 Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
 w zakres drukarstwa, jak to:  
 blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników.

Ceny bardzo przystępne.  
 Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.

Zeńskie gimnazjum humanistyczne  
**R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej**  
 Gdańska 90 (róg Andrzeja)  
 Egzaminy wstępne 16, 17 i 18 czerwca. 1538-

**Na stałą pracę**  
 potrzebni chłopcy do sprzedawania gazet. Wiadomość w „Rozwoju“.

8-kl. gimnazjum humanistyczne  
**Bogumiła Brauna**  
 ul. Narutowicza 59.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas, prócz ósmej, odbędą się w drugim terminie dnia 15, 16 i 17 czerwca, o godz. 4-ej p. p.  
 Podania przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od 8-ej do 1-ej. 7601-

**Na raty!**

ROWERY w WIELKIM WYBORZE, MAJĄTNY DO SZYCIA.  
 NA BARDZO DOBRYM WYKONANIU

ORAZ CZĘŚCI PRZYNALEŻNE

-WOZIKÓW-  
 -KRAJOWYCH-  
 -ZAGRANICZNYCH-

**DOBROPOL**  
 ŁÓDŹ, PIOTRKOWIKA 73

**Szkló okienne**  
 ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach konkurencyjnych 158-

**J. Olejniczak, Główna 14**

**Na wskroś uczciwa**  
 i pracowna osoba w średnim wieku która ma zamieszkanie do gospodarstwa przyjmie posadę u księdza lub u samotnego pana okolica obojętna, Oferty do Rozwoju pod „13“ 1604-

**Ogród**  
 owocowy 500 drzew i 5 pokoi na letnisko natychmiast do wdzierżawienia przy samej Łodzi Komunikacja 15 min, tramwajem podjazdowym. Zgłaszać się do południa Nowo Cegielniana 6 tr II v m. 8. 1602-

**Do sprzedania**  
 2 morgi ziemi, domek murowany, stodoła, obora drwalnik, drzew owocowych 60, na 5 kilometr od Zduńskiej-Woli, przystanek kolejowy Mecka-Wola, uroczą miejscowość nadającą się na letnisko. ul. Główna 31. Łódź. 1594-

**Pokój z kuchnią**  
 (potrzeba kilkaset złotych na remont) bez wody i zlewu, na parterze odstąpię na 2 lata. Oferty do Rozwoju pod „Śród miastem“ 1508-

**Do przepisywania**  
 na maszynie przyjmuje po cenie bardzo przystępnej, jak również podania, rekursy i t. d. Gubernatorska 7, m. 1, telefon 25-42 1592-

**Ostrzega się**  
 przed nabywaniem weksli wystawionych przez M. Bręda, na zł. Sz. Zeman, na ogólną sumę 2000.— pl. 15 czerwca r. b., oraz na ogólną sumę zł. 1250.— pl. 26 czerwca r. b. Weksle zagabione płatne nie będą Bronisław Chmielewski, Radwańska 17, 1596-2

W niedzielę i święta odbywają się w Rudzie Pabjanickiej w ogrodzie „Dolina Szwajcarska“ przy ul. „Czarna Droga“ 4

**Zabawy ludowe**  
 nad program. huśtawki dla dzieci bezolatnie, strzelanie z łucznictwa o nagrodę. Muzyka do tańca od godz. 2 p. p. Bufet na miejscu. Wejście 50 groszy. 1600-

**Drobne ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż:**

**S**klep spożywczy zaraz do sprzedania, Gdańska 3, Czerski. 1630-1

**S**przedam kostjum biały szwiotowy, nowy. Gdańska 19, m. 10 krawcowa. 1635-2

**S**amochód 6 osobowy sprzedam. Bałucki Rynek 5. 1642-2

**S**klep spożywczy do sprzedania. Nowo-Chojny. ul. Zgodna 12, przy fabryce Millers. 1675-1

**P**ierko dębowe sprzedam okazynie oraz różne meble kuchenne w stolarni. Napiórkowskiego 7, Górny Rynek. 1687-4

**P**rzyjmę chłopców na mieszkanie. Wiadomość: Rokicińska 59, u dozorkcy. 1676-2

**P**utynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przystasabia do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 1696-5

**D**o wynajęcia pokój z kuchnią. Pryncypalna 20 (Chojny). 5 minut od tramwaju. Wiadomość u gospodarza. 1685-2

**P**otrzebny czeladnik na szpilkowe roboty. Zakątna 68. 1681-2

**Z**dolne bielizniarki i panienki do ręcznego auburku potrzebne. Ogrodowa 26, Andrzejewska. 1680-2

**P**otrzebuję 1500 zł. Dam dobry procent i w zastaw rzecz większej wartości. Oferty pod „1500“ do Rozwoju. 1678-2

**Zgubione dokumenty**

**P**lechocka Antonina zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1683-2

**P**rzybyłówna Weronika zgubiła wyciąg z ksiąg ludności gm. Widzew. 1671-2

**Z**ginił paszport Antoniny Tarakowskiej, wyd. w Łodzi. 1651-5

**Najtaniej kupić**  
 laski, parasole, krawaty, grabienie, można tylko w pracowni Edmunda Kadyńskiego ulica Nawrot 20, tel. 35-74. 1537-

**Pokoju**  
 umeblowanego z niekierującą wejściem. poszukuję. Oferty pod „Genow“ do adm. piśmie. 1578-5

**Zgubiono**  
 binokle w złotej oprawie. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. ul. Piotrkowska 75, Skład Win. 1586-

**Dr. S. KANTOR**  
 specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów  
 Gabinet Roentgena i światłolecz  
 Piotrkowska 144 róg, Ewan  
 gielcka 2. Godz przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6  
 Telefon 29-45- 1501

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 5 gr.; zwyczajnie 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy. za tekstem na 10 lamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa edakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmujemy się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.